

Elżbieta Dzikowska

Jest zaszczytem i przyjemnością przedstawienie tej niezwyklej wystawy i jej niezwyklego autora. Oto uczyony, polityk, pisarz, maratończyk, meloman (nawet wiolonczelista!) okazuje się pasjonatem podróży i fotografii. I to nas łączy, bowiem poznawanie świata i fotografowanie jest także dla mnie koniecznością.

Wystawa nie powstała na zamówienie, z potrzeby ekspozycji. „Świat jaki jest” to bezustanna rejestracja zjawisk, ludzi, natury, które bez upiększania i eliminacji, bez zabiegów formalnych i kokieterii, uczciwie i w bardzo szerokim spektrum przedstawia prof. Kołodko. To jest naprawdę świat, jaki jest, prawdziwy, nie ucukrowany, najczęściej biedny, głównie afrykański. 130 krajów tego świata autor przemierzył właśnie w butach, które stały się logo wystawy.

Penetrował świat jako polityk, jako wysoki urzędnik państwowy i jako profesor, bo przecież wykłada na ponad 100 uczelniach świata. Pewnie mógłby przemieszczać się wygodnie, ale wolał podróżować lokalnymi środkami transportu, zatłoczonymi, nieklimatyzowanymi autobusami, promami, statkami rzeczными, także pieszo. Dzięki temu miał okazję poznać prawdziwe życie i je nam przedstawić.

Czy narażał się na niebezpieczeństwo? Profesor Kołodko nie wydaje mi się być - i na pewno nie jest - człowiekiem bojaźliwym. Ale jeżdżąc samotnie znajdował się nieraz w sytuacjach kłopotliwych. Przecież wszyscy wiedzieli, że ma pieniądze przy sobie, na afrykańskich wertepach nie ma bankomatów. A potrzebne rzeczy nosi w plecaku, którego nigdzie nie mógł zostawić. Trzeba było wciąż uważać. Nie było mowy, żeby zostawić plecak na brzegu i wskoczyć do wody w porażający upał. Jednak korzyści rekompensowały niewygody, dzięki temu bowiem sposobowi podróżowania mogły powstać zdjęcia, które mówią nam prawdę o życiu na różnych kontynentach. Widziałam tych zdjęć tysiące, na wystawie prof. Kołodko pokazuje ich niewiele ponad 200, ale za to wytrawnie wybrane i zestawione tak, bez podziałów na kraje czy problemy, żeby pokazać, iż świat jest jeden.

Ta wystawa nie tylko zaciekawia, ale także uczy. Jest także świadectwem wielkiej wrażliwości autora na świat, jaki jest....